

E. Wierzbowski

[Czy przepisy art. 52]

Palestra 8/1(73), 46-48

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nad projektami Kodeksu cywilnego oraz Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego mogą jeszcze zaważyć i ostatecznie zdecydować o tekście omawianych tu przepisów, a tym samym — o ich większej lub mniejszej przydatności społecznej i zrozumiałości.

PYTANIA I ODPOWIEDZI PRAWNE

PYTANIE:

Czy przepis art. 52 lit. b) umowy między PRL a ZSRR o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych i karnych z dnia 28 grudnia 1957 r. (Dz. U. z 1958 r. Nr 32, poz. 147) dotyczy również orzeczeń sądowych wydanych przed wejściem w życie wspomnianej umowy?

ODPOWIEDZ:

Zagadnienie wykonalności zagranicznych orzeczeń sądowych przez sąd polski na mocy obowiązujących umów międzynarodowych obejmuje nadanie klauzuli umożliwiającej egzekucję zasądzonego roszczenia nie tylko z wyroku wydanego w postępowaniu cywilnym, ale także w postępowaniu karnym, czyli w tzw. procesie adhezyjnym, gdy sąd karny państwa obcego w wyroku swoim zasądza od skazanego pewną kwotę pieniężną tytułem wynagrodzenia szkody wyrządzonej przez przestępstwo¹.

Wszystkie zawarte przez Polskę w latach 1957—1962 umowy o obrocie prawnym przewidują wykonalność orzeczeń wydanych w obu wspomnianych trybach postępowania, przy czym z reguły umowy te dopuszczają wykonywanie orzeczeń, które zapadły już po wejściu w życie danej umowy. Jedyne wyjątek pod tym względem stanowi uregulowanie uznawania i wykonywania orzeczeń sądowych, przyjęte w postanowieniach umowy między PRL a ZSRR z dnia 28.XII.1957 r.

W art. 51 tej umowy uregulowano tylko uznawanie prawomocnych orzeczeń w sprawach o ustalenie istnienia, rozwiązanie i unieważnienie małżeństwa obywateli Umawiających się Stron, przewidując, że będzie to następowało automatycznie, tj. bez przeprowadzania postępowania sądowego o uznanie, i że jedyną przesłanką odmowy uznania będzie istnienie prawomocnego orzeczenia w tej sprawie wydanego przez sąd Umawiającej się Strony, na której obszarze orzeczenie ma być uznane.

Ostatnie zdanie postanowienia art. 51 rozciąga możliwość uznania orzeczeń w tych sprawach wydanych także przed wejściem w życie umowy. Postanowienie więc art. 51 dotyczy tylko orzeczeń wydanych w niemajątkowych sprawach małżeńskich, dla których przyjęto wyjątkowo uproszczony tryb uznawania. Różni się

¹ Pominięto tu kwestię wykonalności ugód zawartych przed sądem, orzeczeń sądów polubownych oraz orzeczeń dotyczących kosztów sądowych i procesowych, jako nie związaną z postawionym pytaniem.

on w znaczny sposób od trybu uznawania orzeczeń w innych, tzw. niemajątkowych (ściślej — nie dotyczących spraw majątkowych) sprawach wymienionych w postanowieniu art. 52 umowy, dla których uznania przewidziano w art. 53 szereg bardzo istotnych przesłanek. Od istnienia tych przesłanek uzależnione jest uznanie orzeczenia w trybie szczególnego postępowania sądowego o uznanie. Postanowienie art. 52 w związku z art. 53 umowy przewiduje uznawanie orzeczeń w sprawach nie dotyczących stosunków majątkowych oraz równolegle reguluje (jak to wynika z zestawienia postanowienia art. 52 z treścią art. 54 ust. 1) także przymusowe wykonywanie orzeczeń w sprawach majątkowych, jeżeli istnieją przesłanki do ich uznania wyliczone w art. 53.

Charakterystyczną cechą postanowienia art. 52 jest inne traktowanie orzeczeń sądowych wydanych w postępowaniu cywilnym, inne zaś w postępowaniu adhezyjnym. Co się tyczy orzeczeń pierwszego rodzaju określonych w art. 52 lit. a), to zasadniczym elementem jest tu uzależnienie ich uznania i wykonania od daty powstania stosunku prawnego, w wyniku czego będą uznawane i wykonywane tylko takie orzeczenia, które dotyczą stosunków prawnych powstałych po wejściu w życie umowy². Na przykład w sprawie o alimenty na rzecz dziecka urodzonego w lipcu 1958 roku (a więc już po wejściu w życie umowy) orzeczenie sądu jednej Strony będzie przymusowo wykonane na obszarze drugiej Strony, jeżeli będą istniały przesłanki do uznania takiego orzeczenia przewidziane w art. 53.

Inaczej natomiast potraktowano orzeczenia sądów wydane w postępowaniu adhezyjnym a dotyczące wynagrodzenia szkody wyrządzonej przestępstwem, o których jest mowa w oddzielnym punkcie pod lit. b) art. 52. Tu już nie wprowadzono żadnego uzależnienia od daty „powstania stosunku prawnego”. Podstawą bowiem roszczeń rozpoznawanych w trybie postępowania adhezyjnego jest z reguły zobowiązanie powstałe z czynów niedozwolonych, jak np. pozbawienie życia, uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia, kradzież lub uszkodzenie mienia itp. Czyżby te rodzaje stosunki prawne powodujące po stronie sprawcy obowiązek wynagrodzenia wyrządzonej szkody oraz po stronie pokrzywdzonego prawo żądania naprawienia tej szkody.

W toku rokowań dotyczących zawarcia umowy między PRL a ZSRR z dnia 28.XII.1957 r. Strony zgodnie uznały, że gdyby przymusowe wykonanie orzeczeń wydanych w postępowaniu adhezyjnym było również uzależnione od daty powstania stosunku prawnego, to wówczas prawomocny wyrok sądu jednego umawiającego się państwa, zapadły przed wejściem w życie umowy a zasądzący określoną kwotę pieniężną tytułem wynagrodzenia szkody, nie podlegałby wykonaniu wtedy, gdyby dłużnik przebywający na obszarze tego państwa przeniósł się następnie na obszar drugiego umawiającego się państwa. W ten sposób umowa wprowadziłaby jakby „generalną amnestię” dla sprawców czynów niedozwolonych w zakresie skutków cywilnoprawnych ich czynów, popełnionych przed zawarciem umowy na obszarze jednego z umawiających się państw. Byłoby to oczywiście niesłuszne, zwłaszcza że z wierzycielami w tego rodzaju sprawach są najczęściej jednostki gospodarki społecznej, które poniosły szkodę wskutek przestępstw gospodarczych, lub osoby fizyczne, na których rzecz zasądzono w postępowaniu adhezyjnym alimenty z tytułu pozbawienia życia jedyne go żywiciela albo odszkodowania za uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia.

² Zagadnienia pojmowania chwili powstania stosunku prawnego między rodzicami a dziećmi w świetle art. 52 lit. a) umowy wyjaśnił S. N. w orzeczeniach wydanych w sprawach 2 CR 540/60 (OSP i KA 1960, poz. 333) i 2 CR 635/53 (PiP nr 4—5, 1961, s. 816 i nast.).

Niejednolitą początkowo praktykę sądów polskich w zakresie traktowania orzeczeń wydanych przez sądy ZSRR w postępowaniu adhezyjnym, wypływającą z niewłaściwej wykładni postanowienia art. 52 lit. b), rozstrzygnęło wreszcie orzeczenie S. N. w sprawie 3 CR 660/61 (PiP nr 5—6/1963, s. 992—993). Przyjęło ono wykładnię, że „uznanie i wykonanie prawomocnego orzeczenia sądowego dotyczącego wynagrodzenia szkody, jeżeli orzeczenie to wydane zostało w sprawie karnej, jest dopuszczalne, choćby orzeczenie takie zapadło przed wejściem w życie polsko-radzieckiej umowy o obrocie prawnym”.³

³ Por. głosę prof. dra H. Trammera do cyt. orzeczenia (PiP nr 5—6/1963, s. 993—996).

E. WIERZBOWSKI

RECENZJE

PRAWO LOKALOWE — *Przepisy, orzecznictwo i wyjaśnienia. Zebrał i opracował adw. Józef Prokopczuk. Warszawa 1963, Wydawnictwo Prawnicze, str. 972 + XXIV.*

Zagadnienia prawne gospodarki mieszkaniowej uzyskały w okresie minionych lat po wyzwoleniu wyjątkową rangę w naszym ustawodawstwie. Jeśli porównać zakres i rozmiary regulacji prawnej instytucji najmu lokali w latach międzywojennych z normowaniem tej problematyki w Polsce Ludowej, to już na pierwszy rzut oka uwidacznia się radykalnie odmienne stanowisko ustawodawcy co do kierunków i sposobu kształtowania stosunków najmu lokali i zagadnień z tym związanych. Główną rolę w tym względzie odgrywają oczywiście ustrojowe przesłanki sprawiedliwości społecznej, które wyznaczają nowe podstawy polityki mieszkaniowej. Nie należy jednak zapominać, że źródłem takiej, a nie innej reglamentacji prawnej najmu lokali jest nie wykazująca — jak dotychczas — cech przejściowości trudna sytuacja mieszkaniowa. Jest zatem w pełni zrozumiałe, że ustalaniu nowych podstaw gospodarki lokalowej towarzyszyła na szerokim froncie działalność normatywna. Czy jednak w tej

właśnie dziedzinie nie zaznaczyła się jednocześnie swoista hipertrofia legislacyjna, a nawet pewnego rodzaju nadużycie prawa, przejawiające się w zbyt drobiazgowym regulowaniu każdego wycinka stosunków najmu i gospodarki lokalowej?

Takie refleksje i podstawowe wątpliwości wywołuje ukazanie się na rynku księgarskim opasłego tomu pt. „Prawo lokalowe” w opracowaniu adw. J. Prokopczuka. Jest to publikacja zawierająca możliwie wyczerpująco zestawiony zbiór źródeł prawnych regulujących różne odcinki gospodarki lokalowej. Przez odpowiednią segregację materiału prawnego oraz zwięzłe wyjaśnienia o charakterze informacyjnym zbiór ten niewątpliwie ułatwia czytelnikowi możliwość sprawnego posługiwania się przepisami z zakresu prawa lokalowego. Autor w krótkim wstępie do publikacji określa ją jako „swego rodzaju *Vademecum lokalowe*”. Nie można odmówić racji temu określeniu, choć — jak wynika to z dalszych uwag — przyjęta metoda zestawienia źródeł prawa lokalowego, ich wybór oraz rozczłonkowanie całości materiału budzi pewne zastrzeżenia.

Tego rodzaju zbiory przepisów w zakresie ustawodawstwa lokalowego